

Prof. dr hab. Krzysztof Przybyłowicz  
Akademia Muzyczna im. I.J. Paderewskiego  
w Poznaniu  
Dziedzina: Sztuki muzyczne  
Dyscyplina: Instrumentalistyka

## RECENZJA

Pracy doktorskiej mgr. Grzegorza Pałki na temat:  
***Rytmika afrokubańska jako źródło inspiracji współczesnego perkusisty na podstawie własnych opracowań wybranych utworów jazzowych***

### Zleceniodawca opinii

Rada do Spraw Dyscypliny – Sztuki Muzyczne Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie, na podstawie uchwały Składu Orzekającego Nr 1/2022 z dnia 3 listopada 2022 roku.

Do w/w zlecenia dołączono dokumentację oraz pracę doktorską mgr. Grzegorza Pałki. Elementy pracy doktorskiej otrzymałem w następujących wersjach:

- dzieło artystyczne na nośniku CD,
- opis dzieła w wersji papierowej i na nośniku CD.

### Ocena pracy doktorskiej

Praca doktorska mgr. Grzegorza Pałki: ***Rytmika afrokubańska jako źródło inspiracji współczesnego perkusisty na podstawie własnych opracowań wybranych utworów jazzowych*** składa się z dzieła artystycznego zarejestrowanego na płycie CD oraz opisu dzieła będącego jego integralną częścią.

Dzieło artystyczne zawiera nagrania następujących utworów:

1. Bud Powell - *Un Poco Loco*
2. Charlie Parker - *Moose The Mooche*
3. Robert Glasper - *Of Dreams To Come*
4. Herbie Hancock - *Riot*
5. Dizzy Gillespie - *Salt Peanuts*
6. Keith Jarrett - *So Tender*
7. Bud Powell - *Oblivion*

Doktorantowi grającemu na perkusji w nagraniu towarzyszyli:

Mateusz Śliwa – saksofon tenorowy  
Marcin Konieczkiewicz – saksofon altowy  
Piotr Orzechowski – fortepian  
Alan Wykpiśz – kontrabas  
Tomas Celis Sanchez – instrumenty perkusyjne

Nagranie odbyło się 1 i 2 marca 2021r. w Studio Nagrań A12 Akademii Muzycznej im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie.

Realizatorzy:

- nagranie – Kamil Madoń,
- miks i mastering Bartłomiej Staniak.

Pan mgr Grzegorz Pałka swoje rozważania artystyczne oparł na muzyce afrokubańskiej. Wysłuchanie utworów zawartych na płycie sprawiło mi dużo przyjemności. To nie tylko radość słuchania muzyki, która kojarzy się ze słońcem, tańcem, cygarami, i ..., to również spora dawka kunsztownej muzyki, ze znakomitymi improwizacjami, feelingiem i wrażliwością muzyczną. Utwory wspaniałych jazzmanów, których twórczość wywarła ogromny wpływ na rozwój muzyki jazowej, opracowane zostały w nowy sposób. Interpretacje te znakomicie łączą zdobycze nowoczesności z tradycją postrzeganą przez pryzmat standardów jazzowych i muzyki kubańskiej. Nie są to zwykłe „przeróbki” standardów w nowych rytmach lub instrumentacji, jak często można to zauważyć. Prezentowane utwory są przesiąknięte duchem tradycji, ale rozumianej przez młode pokolenie muzyków dorastających w nowym, bardzo odmiennym świecie. To nowe rozumienie muzyki odnajdujemy w świeżych i trochę nieokiełzanych improwizacjach, podporządkowanych emocji i swobodzie wyrazowej. Z drugiej strony mamy świetnie interpretowaną muzykę afrokubańską, ukazaną w naturalny sposób. Dbłość o zachowanie źródeł rytmicznych nie przeszkadza w płynnym realizowaniu założeń improwizacyjnych, rozwijanych w sposób charakterystyczny dla współczesnego jazzu.

Pierwszy utwór *Un Poco Loco* skomponowany przez wybitnego pianistę Bud Powella, w pierwotnej wersji nagrany był w trio (fortepian, kontrabas i perkusja). Tutaj, w wersji Doktoranta mamy pełen kwintet z dwoma saksofonami, uzupełniony instrumentami perkusyjnymi. Formalnie utwór nie przebiega w sposób typowy dla utworów jazzowych. Forma tematu – AABA nie powtarza się podczas improwizacji. Solowe partie saksofonu i fortepianu przeprowadzone są na innych podstawach harmonicznym. Wejście tematu poprzedza intro wykonane na congach, cowbellu i shakerze, do których dołącza zestaw perkusyjny. Przed ostatnią prezentacją tematu pojawia się fragment (cytuję za autorem): „pieśni chwalebnej ku czci boga *Changó* pochodzącej z religii *Santeria*”, wykonanej z towarzyszeniem bębnow bata.

Przeniesienie bardzo popularnych rytmów kubańskich opartych o clave i standard bell pattern do metrum 7/4 przeprowadzone zostało w mistrzowski sposób. Słuchając nagrania bez analitycznego zaangażowania wręcz nie zauważa się tej zmiany. W części B tematu w metrum 4/4 wprowadzone zostały nowe struktury rytmiczne – cascara, rumba clave i tumbao. Znakomite zabiegi aranżacyjne w improwizacjach solistów podkreślają szerokie umiejętności Doktoranta w tym zakresie.

*Moose The Mooche* Charlie Parkera to jeden z najpopularniejszych standardów muzyki jazzowej. Znam wiele wersji tego utworu i wiem, że bardzo trudno odejść od oryginalnego, swingowego pierwowzoru. Stąd też może wynikać przejście w improwizacji

saksofonu do bazy swingowej, z której dalej wyprowadzone jest solo perkusji. Pozostając przy tej partii solowej zwrócić należy uwagę na wiele elementów w niej wykorzystanych, a mianowicie: świetne ułożenie dramaturgiczne improwizacji, płynność prowadzenia narracji, bogaty zasób środków technicznych i struktur rytmicznych, znakomite frazowanie i spójne brzmienie instrumentu. Koniec sola w czytelny sposób doprowadza do latynoskiej rytmiki tematu.

Utwór w całości brzmi klasycznie, ze wspaniale kołyszącą pulsacją i płynną grą perkusji.

*Of Dreams To Come* Roberta Glaspera jest najmłodszym utworem zawartym w dziele artystycznym. Podobnie jak pierwszy utwór – *Un Poco Loco*, w oryginale nagrany został w trio – fortepian, bas i perkusja. Wersja Doktoranta opracowana jest na kwintet. Forma utworu jak i struktura tematu (AABCD) zostały zmienione w stosunku do oryginału. Podstawą nowego opracowania jest (oprócz instrumentacji i budowy formalnej) zmiana struktur metrycznych tematu z 3/4 na 5/4 w częściach A i B oraz rozbudowana metrycznie część C (6/4, 5/4, 4/4 i 3 takty 3/4). Improwizowana część D mieści się w ramach metrum 3/4. Improwizacje oparte są na częściach DAAB, a łączy je część C będąca cytatem tematu. Całość przebiega bardzo płynnie. Zmiany metrum są niezauważalne, jakby podporządkowane swobodnie opadającym dźwiękom melodii. Partia perkusji pomimo zastosowania metrum 5/4 sprawia wrażenie stosowania regularnego rytmu *cascara*. Łagodne brzmienie zespołu wspomaga stosowane w partii kontrabasu dzielenie taktu na dwie równe części, spokojnymi, legowanymi dźwiękami (długie dźwięki trwające pięć ósemek). Powstała w ten sposób polirytmia 5:2 studzi rytmiczne relacje z gęstą partią perkusji. Perkusista gra z wielką swobodą, dźwiękiem miękkim, lekkim, łączącym rytmy w piękną, harmonijną całość.

*Of Dreams To Come* to kolejny utwór wzbudzający najlepsze emocje, wskazujący na ogromną wartość artystyczną prezentowanego dzieła i wysokie umiejętności wykonawców.

Herbie Hancock – *Riot*. Kompozycja tego wybitnego pianisty w oryginalnym nagraniu jest utworem swingowym w szybkim tempie. Utwór nagrany w sekście, w którym oprócz sekcji rytmicznej grają: flet altowy, flugelhorn i puzon basowy. Taki zestaw instrumentów znacząco wpływa na kolorystykę utworu, co udało się przenieść Doktorantowi do swojej wersji tego utworu. Aranżacja na kwintet z dwoma saksofonami (tenor i alt) brzmi niecodziennie i bardzo smutno. Pomimo wzrastającego napięcia potęgowanego przyspieszonym tempem, wzrostem dynamiki i gęstości improwizacji trudno uwolnić się z pierwszego wrażenia. Słuchając pierwszy raz i nie znając opisu dzieła zastanawiałem się jaki związek ma to opracowanie z muzyką afrokubańską. Początkowe rytmy i charakterystyczne tremolowane (buzz roll) dźwięki na werblu przywodziły na myśl jedynie bardzo wolną habanerę. Dalszy rozwój utworu coraz bardziej oddalał od jakichkolwiek związków z muzyką afrokubańską. W sferze rytmicznej można pokusić się szukanie jakichkolwiek relacji, ale czy ma sens powoływanie się na określoną strukturę rytmiczną – charakterystyczny rytm na podstawie wyjętych z kontekstu kilku dźwięków? Rytmy wpisane w jakąś stylistykę rozpoznajemy nie tylko poprzez ukazanie suchych wartości rytmicznych, lecz w powiązaniu z odpowiednią artykulacją, instrumentacją lub tempem. Pomijając ten wątek, cały utwór pomimo znaczącego rozwoju fakturalnego zachowuje swój specyficzny klimat. Aranżacja i jej realizacja stoją na wysokim poziomie. Występujące w tym utworze

solo perkusji ma zupełnie inny charakter od poprzedniego, z utworu - *Moose The Mooche*. Oparte na ćwierćnutowo realizowanym hi-hacie przebiegi ósemkowe, rytmy triolowe, brzmiące jak swobodnie rozrzucone dźwięki, poukładane są w regularne struktury. Stopniowe zagęszczenie faktury, dodanie ostatowego bębna i nakładanie się kilku warstw rytmicznych zachowuje znamiona regularności w specyficznym grupowaniu dźwięków. W beładnej z pozoru płataninie dźwięków możemy uchwycić prawdziwy obraz nakładających się nieregularnych grup i polimetrii. Wyjście z burzliwej części solowej i wprowadzenie tematu w pierwotnym tempie jest mistrzowskim zabiegiem, przeprowadzonym płynnie i z dużą wyobraźnią. To solo świadczy o bardzo wysokich umiejętnościach i muzykalności Pana Grzegorza Pałki.

*Salt Peanuts* Dizzy Gillespiego to kolejny klasyk jednocześnie wykonany z iście kubańskim feelingiem. Podobnie jak w innych utworach dzieła artystycznego oryginał jest utworem swingowym, często granym przez Gillespiego w kosmicznie szybkich tempach. Wersja Doktoranta jest utrzymana w rytmice i stylistyce muzyki kubańskiej, znanej pod nazwą songo. Świetny groove sekcji i improwizacje solistów oraz bardzo dobre solo perkusisty grającego na kongach to pokaz znakomitej gry i doskonałego porozumienia zespołowego.

Keith Jarrett - *So Tender*. Utwór wykonany w trio, zarówno w wersji oryginalnej jak i prezentowanej przez Doktoranta. W przeciwieństwie do oryginalnego szybkiego tempa wersja Pana Grzegorza Pałki jest spokojna i ciepła, pełna melancholii. Rytm bolera wykonywany palcami na werblu i tom tomach, wzbogacony pojedynczymi podkreśleniami na talerzu z łańcuszkiem (wspierającym długie wybrzmienie) brzmi bardzo łagodnie i płynnie. Często podczas wykonywania tego rytmu zdarza się perkusistom lekkie zachwiania tempa lub uciekające pojedyncze dźwięki. Tutaj jest idealnie, a jedynym wyjątkiem jest zbyt długo brzmiący talerz, który zamiast wprowadzenia miękkiego brzmienia wybija się na pierwszy plan. Pozostali muzycy – pianista i kontrabasista w doskonały sposób wczuli się w klimat bolera i stylistyki muzyki granej w trio.

Moim zdaniem wersja Pana Grzegorza Pałki jest opracowaniem bardzo spójnym z linią melodyczną i brzmi bardzo autentycznie jeśli chodzi o stylistykę bolera.

Dzieło artystyczne zamyka kompozycja Bud Powella *Oblivion* i miałem wrażenie, że nazwisko kompozytora może być pewną klamrą łączącą całość prezentowanego materiału. Jedynie nazwisko, bo nagrany w kwintecie *Oblivion* jest bardzo dobrym odzwierciedleniem be-bopowej tradycji. Znowś szukałem związku z rytmiką afrokubańską i w typowo swingowej narracji pojawiły się tylko krótkie motywy łączące części improwizowane oraz coda, w której następuje zmiana pulsacji na triolową. Rytmika tej ostatniej części realizowanej w half-time w stosunku do podstawowego tempa, rozwija się na bazie standard bell pattern.

Ekspresyjne nagranie tego utworu przywodzi na myśl najlepsze dokonania ery be-bopu. Trzecie solo perkusji to kolejna odsłona możliwości twórczych Doktoranta. Nowe oblicze improwizatorskie, korzystanie z nowych środków technicznych i wyrazowych, znakomita budowa narracji, ekspresja i muzykalność ukazują świadomego artystę o szerokich umiejętnościach. Zachowanie stylu w prowadzeniu fraz improwizacji, akompaniamencie,



wykonaniu tematów przez saksofony i doskonały feeling całości zespołu świadczą o wysokim poziomie wykonawczym i świadomości artystycznej.

Dzieło artystyczne mgr. Grzegorza Pałki zawierające siedem interpretacji standardów jazzowych uważam za bardzo dobre, zarówno pod względem wykonawczym jak i stworzenia nowej wartości artystycznej. Każde opracowanie ma wyjątkowy, indywidualny charakter i w każdym Doktorant uchwycił najwartościowsze cechy oryginału.

Struktura stylistyczna całości nagrań jest rozbudowana i wymaga od wykonawców dużych umiejętności improwizacyjnych, wiedzy harmoniczej, umiejętności pracy zespołowej i wielkiego potencjału twórczego. Porównując nagrania mam wrażenie, że w każdym z utworów wszyscy wykonawcy czuli się znakomicie wykazując wspaniałe porozumienie. Można sądzić, że podjęta w nagraniach stylistyka idealnie trafia do indywidualnych zainteresowań muzyków. Efekt końcowy tej współpracy jest znakomity.

Każdy z podstawowych aspektów pracy Doktoranta, mam tu na myśli działania twórcze i wykonawcze stoją na bardzo wysokim poziomie. Solowe partie perkusji w prezentowanych utworach improwizowane są w wirtuozowskim stylu. Poprzez znakomite dzieło artystyczne Pan Grzegorz Pałka wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy artystycznej i dodam – na bardzo wysokim poziomie.

### **Opis dzieła artystycznego**

Część opisowa zawarta jest w poprzedzonych wstępem trzech rozdziałach uzupełnionych stosownym podsumowaniem, bibliografią, dyskografią oraz streszczeniem w języku polskim. Celem pracy jest (cytuję za autorem) *wykazanie, iż rytmika afrokubańska, poprzez swoje idiomy, figury rytmiczne, które wchodząc między sobą w interakcje tworzą zjawiska polirytmiczne, znacząco wpłynęła na kształt języka perkusyjnej wypowiedzi muzycznej w zakresie stylistyki jazzowej*. Poprzez kolejne rozdziały autor przeprowadza nas przez świat charakterystycznych rytmów afrokubańskich, analizy transkrypcji perkusyjnych partii solowych oraz fragmentów gry dwóch wspaniałych perkusistów: Raya Hynesa i Marcusa Gilmore'a, skupiając się ostatecznie na opisie kompozycji zawartych w dziele artystycznym. Każdy z rozdziałów zawiera ogromną ilość informacji. Doskonale scharakteryzowane są rytmy afrokubańskie w rozdziale pierwszym. Ich opis uwiarygadniają liczne odniesienia do literatury przedmiotu. Wybór rytmów do analizy uważam za reprezentatywny, dobrany pod kątem związków z muzyką jazzową. Ilość zastosowanych w pracy odniesień jest tak duża, że tylko osoba dobrze orientująca się w zagadnieniu może w kompetentny sposób wyjaśnić związki pomiędzy nimi. Ta wiedza Doktoranta – rzetelna i podparta sumiennym przygotowaniem zaowocowała znakomitą opracowaniem tematu. Przewód dowodowy przeprowadzony jest w logiczny i zrozumiały sposób.

Rozdział drugi zawiera wspomnianą analizę gry Raya Hynesa i Marcusa Gilmore'a. Doktorant przeanalizował nagrania każdego z perkusistów pod kątem gry na talerzu, akompaniamentu i gry solowej. Analizie poddane zostały fragmenty różnych utworów. Wybrane utwory są piękne, ze wspaniałym wykonawstwem i jazzowym feelingiem. W celu wykazania wpływu rytmiki afrokubańskiej na muzykę jazzową autor pokusił się



o wyciągnięcie bardzo drobnych szczegółów rytmicznych z podstawowej warstwy rytmicznej muzyki jazzowej, a opartej na rytmice swingowej. Wymagało to ogromnej wnikliwości i dużego nakładu pracy w sporządzenie transkrypcji, oraz głębokiego wejścia w rytmikę jazzową. Uważam, że wystarczyły utwory bardziej spokrewnione z muzyką latynoską. Szybkie tempa analizowanych utworów przesuwają pulsację triolową w kierunku ósemek i ta parzysta realizacja rytmów przybliża odbiór niektórych rytmów do charakterystyki afrokubańskiej. Szersze związki można odnaleźć w stosowaniu polirytmii 3:2.

Nie jestem przekonany o sensowności wyszukiwania i porównywania tak drobnych fragmentów gry. Pomimo ogromnych związków muzyki jazzowej z muzyką afrykańską, kubańską, latynoską, itp., nie możemy zapominać, iż jazz jako muzyka, powiedzmy eklektyczna, czerpie z różnych źródeł, również z muzyki europejskiej. Stąd też podobny, trzydziścienny rytm bez szerszych odniesień możemy znaleźć u Beethovena lub Czajkowskiego.

Trzeci rozdział jest obszerną analizą wszystkich utworów dzieła artystycznego. Podziw budzi wnikliwość rozważań Doktoranta, wiedza dotycząca muzyki afrokubańskiej i umiejętności analizy związków rytmicznych, melodycznych, aranżacyjnych skojarzonych z wyrazem emocjonalnym. Precyzyjne opisy każdego utworu, ich budowy formalnej i harmoniczej, związków rytmicznych z muzyką afrokubańską, których jest tu bez liku, świadczą o wielkim potencjale naukowym, szerokiej wiedzy i rzetelności badawczej.

Opis dzieła jest doskonałym studium wiedzy o możliwościach adaptacyjnych rytmów afrokubańskich w różnorodnych opracowaniach i aranżacjach. To również kompendium praktycznej wiedzy, studium aplikacji rytmiki afrokubańskiej w grze zespołowej. Opis ukazuje bardzo wysoki poziom wiedzy z zakresu sztuki muzycznej. Praca napisana pięknym językiem może być cennym źródłem wiedzy dla miłośników muzyki afrokubańskiej i muzyki jazzowej. Z wielką przyjemnością zacytuję pierwszy akapit ze Wstępu do pracy, który w piękny sposób tłumaczy fenomen muzyki kubańskiej i wprowadza w klimat opisu:

*Rytmika stanowi jeden z najważniejszych elementów afrokubańskiej tradycji muzycznej. Jest ona dla Kubańczyków tym, czym dla Europejczyków są melodyka oraz harmonia. Jej prymat jest ściśle związany z historią kolonialną wyspy, a konkretniej rzecz ujmując, z kluczową rolą, jaką w procesie krystalizacji tożsamości kulturowej Kuby odegrała ludność afrykańska. To właśnie muzykę Czarnego Lądu definiuje fundamentalne znaczenie rytmu, nasycone grupowym, twórczym udziałem w procesie kształtowania dzieła, często będącego synkretyzmem śpiewu, tańca i gry na instrumentach. W opozycji do europejskiego dziedzictwa muzycznego, w którym muzyka postrzegana jest jako wysublimowany rodzaj porozumienia kompozytora, wykonawcy i publiczności, stanowi ona przesiąknięty znamieniem improwizacji, nierozłączny element życia codziennego. Bywa ona także środkiem komunikacji z bóstwami, którego forma jest ściśle powiązana z konkretnymi rytuałami. Efektem współdziałania tych wszystkich czynników jest niezwykle szeroka paleta barw i rytmów, będąca muzyczną „kopalnią” dla poszukiwaczy egzotycznych źródeł inspiracji.*

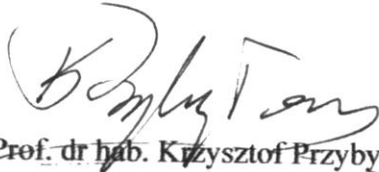
## Konkluzja

Podsumowując stwierdzam, że praca doktorska Pana mgr. Grzegorza Pałki dzięki wysokiej wartości artystycznej dzieła, wyrażonej wrażliwością artystyczną, poczuciem estetyki, świadomością działania artystycznego stanowi znaczący wkład w rozwój polskiej muzyki. Opis dzieła artystycznego poświęcony inspirującej roli rytmiki afrokubańskiej przeprowadzony w bardzo rzeczowy i merytoryczny sposób świadczy o umiejętnościach badawczych Doktoranta. Poprzez swoją pracę mgr Grzegorz Pałka udowadnia, iż podejmując badania potrafi wnikliwie rozpoznać i wyjaśnić stawiane tezy, opierając się na swojej szerokiej wiedzy teoretycznej.

Niniejszym stwierdzam, że podjęte przez Pana mgr. Grzegorza Pałkę działania artystyczne i powiązane z nimi zagadnienia naukowe spełniają bez zastrzeżeń warunki sformułowane w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2022r. poz. 574 z późn. zm.).

Tym samym **pracę doktorską Pana mgr. Grzegorza Pałki przyjmuję i wnoszę o dopuszczenie jej do publicznej obrony.**

Poznań, 28 stycznia 2023

  
Prof. dr hab. Krzysztof Przybyłowicz

